

Piwnica pod Baranami, TA POLSKA

TA POLSKA

ja się tej Polski

co dzień uczyć muszę

jak ociemniały uczy się

miłości

niejedną już mi

przeszczepiono duszę

a ja się ciągle Polski

uczyć muszę i wciąż

nie dość mi

ja wciąż w tej Polsce

kraju szukać muszę

w którym by wszystkie

jednały się słowa

gdzie by kończyły się

drogi najdłuższe

zdrady najświętsze

i wieczne pustkowia

takiej Ojczyzny w Polsce

szukać muszę ciągle od nowa

bo mi ta Polska

niby głód doskwiera

i w bezsenności wypatruje świtu

nie uleczona przechodnia

jak peron

z szalonym żaglem postrzępionym sterem

rzecz pospolita